



**Wyrażenia funkcyjne  
w perspektywie diachronicznej,  
synchronicznej i porównawczej**



NR 3141

# **Wyrażenia funkcyjne w perspektywie diachronicznej, synchronicznej i porównawczej**

pod redakcją  
Krystyny Kleszczowej  
i Anny Szczepanek

Redaktor serii: Językoznawstwo Polonistyczne  
Magdalena Pastuch

Recenzent  
Zofia Zaron

Projekt  
*Polskie wyrażenia funkcyjne w ujęciu diachronicznym*  
finansowany jest przez Narodowe Centrum Nauki, nr UMO-2011/01/B/HS2/04643

## Spis treści

Wprowadzenie ( <i>Krystyna Kleszczowa</i> ) . . . . .	7
---	---

### Część I

#### Istota i zakres terminu „wyrażenia funkcyjne”

Maciej Grochowski	
Pojęcie jednostki funkcyjnej. Z historii metodologii składni polskiej . . . . .	13
Kamilla Termińska	
Wyrażenia funkcyjne — próba porządku . . . . .	25
Maria Cichońska	
Wyrazy funkcyjne w lingwistyce serbskiej i chorwackiej (przeгляд badań) . . . . .	35
Rafał Molencki	
Pochodzenie spójników przyczynowych w języku angielskim . . . . .	51

### Część II

#### Przemiany w klasie wyrażen funkcyjnych

Mariola Jakubowicz	
Czym mogą być motywowane wykładniki intensywności? Na przykładzie różnojęzycznych odpowiedników polskiego <i>bardzo</i> . . . . .	69
Dagmara Bałabaniak	
Wykładniki intensywności związane z pojęciami WIELKOŚCI i ILOŚCI (na materiale polszczyzny dawnej) . . . . .	79
Barbara Mitrenga	
Wykładniki intensywności typu <i>strasznie</i> , <i>potwornie</i> , <i>przeraźliwie</i> w historii polszczyzny . . . . .	91

Agnieszka Słoboda	
Liczebniki a wyrażenia funkcyjne w średniowiecznej polszczyźnie . . . . .	109
Adam Dobaczewski	
Jeszcze o dopowiedzeniach . . . . .	125
Piotr Sobotka	
Partykuły greckie — pochodzenie i wybrane problemy opisu . . . . .	133
Krystyna Kleszczowa	
Przeszłość w terażniejszości. Stare znaki i reguły językowe w strukturze wyrażen funkcyjnych . . . . .	169
Magdalena Danielewiczowa	
Opisać <i>aby</i> — uwagi na marginesie ujęcia w <i>Słowniku polszczyzny XVI wieku</i>	181
Anna Szczepanek	
Operatory trybu w historii języka polskiego — problemy badawcze . . . . .	195
Magdalena Żabowska	
<i>Oby</i> vs <i>Niech</i> . Od chcenia do działania . . . . .	207
Alina Kępińska	
Pytania rozstrzygnięcia w historii polszczyzny. Odpowiedniki współczesnego <i>czy</i> . . . . .	221
Krystyna Data	
Zaimki względne w historii polszczyzny na przykładzie <i>jen, jenże</i> . . . . .	247
Aleksandra Janowska	
Przymyki złożone typu <i>spod, popod</i> w polszczyźnie. Uwagi o chronologii i genezie zjawiska . . . . .	257

### Część III

#### Plany na przyszłość

Radosław Pawelec	
Problemy leksykograficzne w pracach nad <i>Słownikiem zapomnianych wyrażen funkcyjnych</i> . . . . .	275

## Wprowadzenie

Wiadomo, że najbardziej abstrakcyjną płaszczyzną języka jest jego teraźniejszość. Granice współczesności różnie są zakreślane, dla jednych jest to wiek, pół wieku, dla innych — lata ostatnie. I warto zwrócić uwagę na fakt, że częste dyskusje nad statusem czy zakresem treści wyrażen językowych mają przyczynę nie tylko w niedostatkach interpretacji lingwistycznych, lecz także — w pulsującej dynamice języka. To, co dla jednych jest niedozwolone, innym jawi się jako dopuszczalne, jedni mówią o połączeniach składniowych, inni te same konstrukcje traktują jako jednostki leksykalne. Taka sytuacja wręcz nakazuje wspólne omawianie kwestii językowych, w perspektywie synchronicznej oraz diachronicznej, przy czym rozdział między tym, co należy do przeszłości, a tym, co funkcjonuje w czasach nam właściwych, jest konieczny; łamanie barier między diachronią a synchronią nie powinno polegać na rozmywaniu tych dwóch planów. Chodzi raczej o uchwycenie obszarów, które się wzajemnie interpretują. Historia unaocznia istotę zjawisk, które dokonują się wewnątrz obecnego stanu języka, obserwujemy bowiem w historii rezultaty procesów, a te dla współczesności są pod znakiem zapytania — jeżeli nawet pojawi się sygnał przemian, nie znaczy to, że proces będzie miał ciąg dalszy. Nie da się prognozować przyszłego kształtu języka. Ale również historykowi niezbędna jest wiedza o współczesnym języku — choćby po to, aby rozpoznać istotę źródeł, jakich dostarcza nam historia. To oczywiste, że łatwiej zrozumieć zjawisko językowe, gdy można się podeprzeć intuicją językową, trudniej wtedy, gdy nie tylko brakuje nam kompetencji, lecz na domiar złego — musimy być ostrożni, aby nie imputować jej do języka wieków minionych.

Zrozumienie istoty zjawiska wspomaga zarówno perspektywa czasowa, jak i porównawcza — mam tu na uwadze analogiczne fakty językowe w innych językach, głównie słowiańskich. Rzecz to paradoksalna — im perspektywa szersza, tym większe są szanse na zrozumienie istoty zjawisk językowych, choć oczywiście kurczą się możliwości szczegółowego opisu konkretnych jednostek języka.



Niniejszy tom mieści teksty o różnorodnym nachyleniu, podnoszące zarówno problemy ogólne, jak i szczegółowe, problemy postrzegane z perspektywy diachronicznej, jak i synchronicznej, z perspektywy różnych języków, choć wszystko to sprofilowane jest na zagadnienia tzw. wyrażen funkcyjnych. To wielorakie ukierunkowanie nie jest dziełem przypadku. Redaktorka temu żywi głębokie przekonanie, że przed przystąpieniem do szczegółowych opisów należy rozpatrywać problem na szerokim tle — czasowym i przestrzennym.

Wspomniane dyskusje w kwestii statusu znaków językowych toczą się w ostatnich latach głównie w odniesieniu do wyrażen funkcyjnych, a dodać trzeba, że sama klasa jest problematyczna, zarówno w kwestii jej rozumienia, jak i zakresu. I właśnie wyrażeniom funkcyjnym poświęcone było sympozjum naukowe, zorganizowane 14—15 grudnia 2012 roku na Uniwersytecie Śląskim w ramach projektu badawczego pt. *Polskie wyrażenia funkcyjne w ujęciu diachronicznym* (projekt finansowany przez Narodowe Centrum Nauki, nr UMO-2011/01/B/HS2/04643). Choć niniejszy tom jest ofertą pokonferencyjną, ostre zakreślenie tematyki sprawia, że w pełni spełnia wymogi monografii, pożytecznej dla lingwistów zajmujących się współczesnym językiem, ale ponad wszystko — tym, którzy wchodzą na niepewny grunt historii języka, tam przeszkody się mnożą — brak kompetencji językowej to tylko jedna z barier, która odgradza lingwistę od istoty znaku językowego, wszak do tego dochodzi ułamkowa baza materiałowa, brak sygnałów prozodycznych, nieznormowana pisownia i interpunkcja, niemożność budowania testów negacji itp.

Tom rozpoczyna artykuł Macieja Grochowskiego *Pojęcie jednostki funkcyjnej. Z historii metodologii składni polskiej*. Wybór tego właśnie tekstu jako przewodniego nie jest przypadkowy. Autor jest w problematyce wyrażen funkcyjnych prawdziwym autorytetem, w Polsce i poza jej granicami, pracuje nad zagadnieniami wyrażen funkcyjnych już prawie 30 lat, on i jego uczniowie mają w tym obszarze bogaty dorobek. Warto zatem zapoznać się z tekstem, w którym autor omawia kształtowanie się wiedzy o tytułowych wyrażeniach, pokazuje problem z różnych punktów widzenia. Ogólny charakter ma także tekst Kamilli Terminińskiej pt. *Wyrażenia funkcyjne — próba porządku*, choć jego „ogólność” ma inny charakter — ukazuje nie tyle postęp wiedzy na temat wyrażen funkcyjnych, ile problemy, jakie one rodzą w różnych nurtach metodologicznych.

Na wyrażenia funkcyjne warto spojrzeć również z perspektywy innych języków — daje to okazję do rozszerzenia wachlarza literatury lingwistycznej, także poznania odmiennego spojrzenia, nie zawsze wynikającego z odmienności języków. Stan badań w obszarze wyrażen funkcyjnych w lingwistyce serbskiej i chorwackiej prezentuje artykuł *Wyrazy funkcyjne w lingwistyce serbskiej i chorwackiej (przegląd badań)* autorstwa Marii Cichońskiej. Następny w kolejności figuruje artykuł anglisty Rafała Molenckiego: *Pochodzenie spójników przyczynowych w języku angielskim*. Choć tytuł zakreśla wąski obszar badawczy (spójniki przyczynowe), problem rzucony jest na szerokie tło — zagadnień

leksykalizacji, gramatykalizacji, konstruktywizacji; ma zatem artykuł Rafała Molenckiego walor ogólny. W spisie treści perspektywa porównawcza wskazana jest tylko w tych dwóch artykułach, ale nie są to jedyne teksty dotyczące problemów wyrażenia funkcyjnych w innych językach — zagadnienie pojawia się też w artykułach Marioli Jakubowicz oraz Piotra Sobotki, ale ponieważ ich teksty tyczą konkretnej klasy wyrażenia funkcyjnych, umieszczone zostały w następnym bloku.

Blok drugi, zatytułowany: *Przemiany w klasie wyrażenia funkcyjnych*, ma charakter analityczny, dotyczy istoty i genezy konkretnych klas w obrębie wyrażenia funkcyjnych: intensyfikatorów, partykuł oraz dopowiedzeń. W bloku tym znajdziemy trzy artykuły związane z problematyką tzw. intensyfikatorów (dawniej mówiło się o przysłówkach intensyfikujących), ich autorkami są: Mariola Jakubowicz, Dagmara Bałabaniak oraz Barbara Mitrenga. Na pierwszym miejscu znalazł się tekst Marioli Jakubowicz *Czym mogą być motywowane wykładniki intensywności? Na przykładzie różnojęzycznych odpowiedników polskiego „bardzo”*, w którym rozpatrywana jest kwestia przestrzeni semantycznej intensyfikatorów w językach europejskich. Już na grunt polski przenosi nas artykuł *Wykładniki intensywności związane z pojęciami WIELKOŚCI i ILOŚCI (na materiale polszczyzny dawnej)* autorstwa Dagmary Bałabaniak, lingwistki młodej, choć dobrze obeznanej w problematyce intensyfikatorów (w 2009 roku broniła pracy doktorskiej pt. *Polskie intensyfikatory leksykalne na tle wyrażenia gradacyjnych*). Swoje doświadczenia na materiale współczesnej polszczyzny przetransponowała na grunt historyczny. Także na materiale historycznym rozpatruje intensiva Barbara Mitrenga, choć jej rozważania dotyczą innej klasy intensyfikatorów, sygnalizuje to tytuł: *Wykładniki intensywności typu „strasznie”, „potwornie”, „przeraźliwie”*. Ku klasie wyrażenia funkcyjnych chylą się również niektóre użycia liczebników, zwłaszcza gdy na problem spojrzeć z punktu widzenia całej historii polszczyzny. Temu właśnie problemowi poświęca uwagę Agnieszka Słoboda (*Liczebniki a wyrażenia funkcyjne w średniowiecznej polszczyźnie*). Umieszczenie tekstu tuż po bloku poświęconym intensyfikatorom motywuje fakt, że w omawianej klasie znajdują się również wyrażenia służące intensyfikacji cechy (por. *stokroć więcej świeciło*).

O partykułach i dopowiedzeniach traktują następne artykuły: Adama Dobaczewskiego *Jeszcze o dopowiedzeniach*, Piotra Sobotki *Partykuły greckie. Pochodzenie, klasyfikacja i wybrane problemy opisu* oraz autorki niniejszego wstępu Krystyny Kleszczowej *Przeszłość w teraźniejszości. Stare znaki i reguły językowe w strukturze wyrażenia funkcyjnych*.

Zakres tematyczny następnych artykułów jest dość szeroki. Na plan pierwszy wysunięte są trzy teksty traktujące o operatorach trybu: Magdaleny Danielewiczowej *Opisać „aby” — uwagi na marginesie ujęcia w „Słowniku polszczyzny XVI wieku”*, Anny Szczepanek *Operatory trybu w historii języka polskiego — problemy badawcze* oraz Magdaleny Żabowskiej *„Oby” vs.*

„*Niech*”. *Od chcenia do działania*. Łączy je funkcja analizowanych wyrażeń, w mniejszym stopniu — stawiany problem. Bo jednostka *aby* jest dla Magdaleny Danielewiczowej jedynie pretekstem do pokazania, że klasyfikacja materiału językowego w *Słowniku polszczyzny XVI wieku* (*aby* mieści się w tomie z roku 1966!) wymaga przeinterpretowania, że nie można jej zawierać. Ale w tekście Magdaleny Danielewiczowej pojawia się myśl, że być może XVI-wieczne *aby* jest operatorem niemającym odpowiednika we współczesnej polszczyźnie, stąd wielki rozrzut funkcji dyktowanych kompetencją użytkownika współczesnej polszczyzny. Myśl ta przewija się również w następnym tekście, autorstwa Anny Szczepanek. Przedmiotem refleksji Magdaleny Żabowskiej są dwa wykładniki trybu — *niech* i *oby*.

Po artykułach pokazujących odmiennosc operatorów trybu pojawiają się artykuły: Aliny Kępińskiej *Pytania rozstrzygnięcia w historii polszczyzny. Odpowiedniki współczesnego „czy”*, Krystyny Dąty *Zaimki względne w historii polszczyzny na przykładzie „jen”, „jenże”* oraz Aleksandry Janowskiej *Przymyki złożone typu „spod”, „popod” w polszczyźnie. Uwagi o chronologii i genezie zjawiska*. Już po tytułach można się zorientować, że dotyczą różnych klas wyrażeń funkcyjnych, że przedmiotem są przemiany wewnątrz tych klas.

Tom zamyka tekst Radosława Pawelca pt. *Problemy leksykograficzne w pracach nad „Słownikiem zapomnianych wyrażeń funkcyjnych”*. Prezentuje w nim autor *Plany na przyszłość*, choć oczywiście większość z wcześniej wyszczególnionych tekstów również mieści takie plany. Rzecz w tym, że sygnalizowany słownik ma zebrać to, co w klasie wyrażeń funkcyjnych uległo zmianie, obejmuje zatem swoim zakresem całą gamę wyrażeń funkcyjnych.

Krystyna Kleszczowa

Redaktor Małgorzata Poglódek  
Projektant okładki i stron działowych Zdzisław Kleszcz  
Aranżacja komputerowa okładki i stron działowych Małgorzata Pleśniar  
Redaktor techniczny Barbara Arenhövel  
Korektor Aleksandra Gaździcka  
Łamanie Edward Wilk

Copyright © 2014 by  
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego  
Wszelkie prawa zastrzeżone

**ISSN 0208-6336**  
**ISBN 978-83-226-2277-3**  
(wersja drukowana)

**ISBN 978-83-226-2393-0**  
(wersja elektroniczna)

Wydawca  
**Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego**  
**ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice**  
[www.wydawnictwo.us.edu.pl](http://www.wydawnictwo.us.edu.pl)  
e-mail: [wydawus@us.edu.pl](mailto:wydawus@us.edu.pl)

---

Wydanie I. Ark. druk. 18,0. Ark. wyd. 22,0.  
Papier offset, kl. III, 90 g      Cena 38 zł (+ VAT)

---

Druk i oprawa: PPHU TOTEM s.c.  
M. Rejnowski, J. Zamiara  
ul. Jacewska 89, 88-100 Inowrocław

Więcej o książce



CENA 38 ZŁ  
(+ VAT)

ISSN 0208-6336  
ISBN 978-83-226-2393-0